

## Polowanie na Czerwony Październik

2022-01-21



THE  
HUNT  
FOR RED  
OCTOBER

Czyli: Jak uciekać to z klasą.

*Okręty podwodne projektu 941 (Akuła), w nomenklaturze NATO nazwane Typhoon to największe kiedykolwiek zbudowane okręty podwodne – długość okrętu to 172 metry. Zdolne przenosić 20 pocisków balistycznych, gdzie każdy z nich składa się z 10 głowic o mocy 100 Kt i zasięgu ponad ośmiu tysięcy kilometrów. Okręty miały niespotykane dobre warunki mieszkalne, na ich pokładzie mieściła się mała sala gimnastyczna, solarium, sauna, czy ptaszarnia (słyszałem też o basenie). Jeden z nowych okrętów tej klasy, Czerwony Październik właśnie opuszcza port i udaje się na pierwszy patrol. Jest jednak nieco inny, niż pozostałe jednostki projektu 941, ma pewne modyfikacje.*

Brytyjskiemu wywiadowi udaje się zdobyć zdjęcia okrętu sprzed wodowania. Okręt jest większy niż przeciętny okręt tej klasy, jest o 12 metrów dłuższy, o 3 metry szerszy i zawiera tajemnicze elementy. Anglicy postanawiają podzielić się zdjęciami z amerykańskimi kolegami. Osobą, która dostała to zadanie, jest Jack Ryan (Alec Baldwin). Leci on do CIA, być może fachowcy tam pracujący, rozwiążą zagadkę.

Jack opowiada w CIA, że okrętem dowodzi fachura od nowych okrętów, doświadczony kapitan Ramius (Sean Connery). To on zawsze prowadzi najlepsze i najnowsze radzieckie okręty.

Jack nie wie on tego, co wie wywiad amerykański, okręt właśnie wyruszył w rejs – przy takiej ilości satelitów szpiegowskich stwierdzenie, że jakiś okręt wyszedł z portu, nie jest problemem. Jako że lokalizacje baz okrętów są znane, w ich pobliżu patrol pełnią okręty przeciwnika. 100 mil od miejsca wyjścia Czerwonego Października taki patrol pełni USS Dallas, okręt klasy Los Angeles. Jego dowódcą jest Bart Mancuso (Scott Glenn). Sonarzyście mu się zarejestrować odgłosy nowego okrętu, to Czerwony Październik. Jednak po kilku chwilach, operator sonaru Jones (Courtney B. Vance) ze

zdumieniem stwierdza, że okręt... zniknął, przestał być słyszalny i nie jest to awaria sonaru.

Ramius nie ma jednak zamiaru wypełniać rozkazów dowódctwa. Jego celem są Stany Zjednoczone, nie ma zamiaru jednak podpłynąć do nich i wystrzelić rakiet, tylko... uciec, wraz z całym okrętem! Nie jest to sprawa łatwa, nie jest sam. Musi pozbyć się załogi, nie zabijając jej oczywiście. Są też inne problemy, oficer polityczny, czy sabotujący działania agent KGB.

Ramius pali za sobą mosty, przed wypłynięciem wysyła list do głównodowodzącego flotą ZSRR o swoich zamiarach. Rosjanie, aby nie dopuścić Amerykanów do swojego najnowocześniejszego okrętu, wysyłają w pogoń niemal całą swoją atlantycką flotę. Taki ruch musi spotkać się z podobną reakcją USA. Bliskość obu wrogich flot może spowodować zamieszanie, prowadzące nawet do wybuchu wojny. Tym bardziej że Rosjanie przekazują informację Amerykanom, o ucieczce Czerwonego Października i o swoich zamiarach zatopienia go. Amerykanie uznają Ramiusa za szaleńca i teraz wszyscy chcą zniszczyć Czerwony Październik.

Najbardziej rozgoryczonym i złym na Ramiusa jest jeden z jego uczniów, dowodzący Konowałowem, Tupolew (Stellan Skarsgård). Miał on przetestować możliwości Czerwonego Października w pozorowanej walce. Teraz rusza w pogoń również z rozkazem zniszczenia okrętu dowodzonego przez podziwianego przez niego mentora Ramiusa.

Znalezienie Czerwonego Października jest bardzo trudne, jest to przecież okręt podwodny, a jego nowe wyposażenie, napęd gąsienicowy, pozwala mu przemieszczać się niemal bezgłośnie.

Jedynie Jack, domyśla się prawdziwych motywów działania Ramiusa. Sugeruje, że CIA powinno... przejąć okręt i dobrze go przebadać. Nie przewidzi jednak tego, że osobą, która ma nawiązać kontakt z Ramiusiem, będzie... on. Jack to historyk morski, nie agent, nie komandos, nikt pracujący w terenie. Wydaje się być człowiekiem całkowicie niepasującym do tego zadania.

**„Polowanie na Czerwony Październik”** to film na podstawie powieści Toma Clancy’ego pod tym samym tytułem. Różni się jednak od książki, nie nadaje się ona do dokładnej ekranizacji. Więcej w niej dzieje się poza okrętami podwodnymi i rzesze widzów posnęłyby w kinie. Książka pomimo że jest też ciekawe, nie jest jednak filmowa.

Przykładowo, w filmie jest kraksa przy lądowaniu samolotu na lotniskowcu. Tylko tyle. W książce jest opisane, dlaczego miał on awarię i musiał awaryjnie lądować.

Film jest bardziej widowiskowy, choć niektóre ze scen, które miałyby dodać emocji, jakie są, ale są też mało realistyczne – Czerwona Trasa jest doskonałym przykładem. Nie jest to jednak coś złego, przecież film i tak jest mało realistyczny.

W **„Polowaniu na Czerwony Październik”** pierwsze skrzypce gra Ramius, w którego rolę wcielił się nieodżałowany Sean Connery, chyba nikt inny by tak dobrze go nie zagrał. Choć Litwin mówiący z tak charakterystycznym akcentem jaki miał Sean, brzmi bardzo dziwnie. :-)

Również Alec Baldwin jako Jack Ryan spisał się na medal. Inne filmy z Jackiem, w którego rolę wcielił się też Harrison Ford, jakoś mi nie przypadły do gustu.

**„Polowanie na Czerwony Październik”** jest widowiskowy, trzymający w napięciu, bardzo dobrze się go ogląda. Nie zestarzał się w żadnej mierze. No, efekty specjalne, są, jakie są, ale nie one są tu najważniejsze. To cały czas kawałek dobrego, porządnie wykonanego filmu.

Tytuł polski: **Polowanie na Czerwony Październik**

Tytuł oryginalny: **The Hunt for Red October**

Reżyseria John McTiernan

Sean Connery jako Marko Ramius

Alec Baldwin jako Jack Ryan

Scott Glenn jako Bart Mancuso

Courtney B. Vance jako Jones

Stellan Skarsgård jako kapitan Tupolew

*Artur Wszyński*